

Słowo Boże: 2 Kor 1,8-11

Zdarzenia - Słowo Boże: 2 Kor 1,8-11

Tytuł	Słowo Boże: 2 Kor 1,8-11
Kiedy	N, 29. listopad 2026

Opis

Słowo Boże:	2 Kor 1,8-11
-------------	--------------

"Nie chciałem bowiem, bracia, byście nie wiedzieli o udręce doznanej przez nas w Azji; jak do ostateczności i ponad siły byliśmy doświadczani, tak iż zwątpiliśmy, czy uda się nam wyjść cało z życiem. Lecz właśnie w samym sobie znaleźliśmy wyrok śmierci: aby nie ufać sobie samemu, lecz Bogu, który wskrzesza umarłych. On to wybawił nas od tak wielkiego niebezpieczeństwa śmierci i będzie wybawiał. Tak, MAMY NADZIEJĘ W NIM, ŻE NADAL BĘDZIE NAS WYBAWIAŁ PRZY WSPÓŁUDZIALE WASZYCH ZA NAS MODLITW, aby w ten sposób wielu dzięki składało za dar dla wielu w nas złożony."

P: Oto Słowo Boże! — W: Bogu niech będą dzięki!

Pomoc w rozważaniach:

- Dzisiaj dowiadujemy się, że św. Paweł miał życie ciężkie i pełne przeciwności. Musiał on wiele cierpieć i dużo wytrzymać w wielkiej cierpliwości, wiele też przebacząc innym, lecz ponad wszystko stwierdza to jedno, że nikt i nic nie potrafi go oderwać od Miłości Chrystusowej: **"Któż nas może odłączyć od Miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz?"** (Rz 8,35) - i dalej wylicza właśnie wszystkie te utrapienia, które szatan mu przygotował, a które św. Paweł znosił tak spokojnie i z taką cierpliwością: **"Są sługami Chrystusa? Zdobędę się na szaleństwo: Ja jeszcze bardziej! Bardziej przez trudy, bardziej przez więzienia; daleko bardziej przez chłosty, przez częste niebezpieczeństwa śmierci. Przez Żydów pięciokrotnie byłem bity po czterdzieści razów bez jednego. Trzy razy byłem sieczony różgami, raz kamienowany, trzykrotnie byłem rozbitkiem na morzu, przez dzień i noc przebywałem na głębinie morskiej. Często w podróżach, w niebezpieczeństwach na rzekach, w niebezpieczeństwach od zbójców, w niebezpieczeństwach od własnego narodu, w niebezpieczeństwach od pogan, w niebezpieczeństwach w mieście, w niebezpieczeństwach na pustkowiu, w niebezpieczeństwach na morzu, w niebezpieczeństwach od fałszywych braci; w pracy i umęczeniu, często na czuwaniu, w głodzie i pragnieniu, w licznych postach, w zimnie i nagości, nie mówiąc już o mojej codziennej udręce płynącej z troski o wszystkie Kościoły."** (2 Kor 11,23-28).

- Jeżeli ktoś myśli, że ma prawo do narzekania, bo mu się źle powodzi, niech więc jeszcze raz uważnie przeczyta i dobrze przemyśli całą litanię cierpień św. Pawła, a wtedy lepiej zrozumie to, co gdzie indziej on mówi: **"Czyńcie wszystko bez szemrań i powątpiewań, abyście się stali bez zarzutu i bez winy jako nienaganne Dzieci Boże pośród narodu zepsutego i przewrotnego. Między nimi jawicie się jako źródła światła w świecie."** (Flp 2,14-15) - albo: **"Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według (Jego) zamiaru."** (Rz 8,28).

- Jeśli w swoich trudnościach i cierpieniach tylko narzekam zamiast się modlić, co powiedziałby mi św. Paweł, gdyby mnie spotkał, a ja, czy mógłbym mu spojrzeć prosto w oczy bez zawstydzenia się? - Czy jestem już tak daleko, że złożyłem całe moje zaufanie w Bogu i w każdym położeniu życiowym wołam o pomoc do Niego, nie zapominając jednak pokornie dziękować za otrzymane łaski?
- W świetle Słowa Bożego - czyniąc dobre postanowienie - przepróśmy Boga za wszelkie nasze zaniedbania, winy i grzechy, z pokorą prosząc o ich przebaczenie.

Modlitwa dnia:

Módlmy się: Wszechmogący, wieczny Boże, spraw, aby nasza wola była zawsze Tobie oddana i abyśmy szczerym sercem służyli Twojemu majestatowi. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.